



Wiadomości **Uniwersyteckie**

12 | Z życia Uczelni

Uroczystość odnowienia doktoratu
prof. dr. hab. Mariana Harasimiuka

23 | Z kart historii UMCS

Akcje charytatywne i pomocowe
w pierwszym 10-leciu istnienia UMCS

26 | Słuchając historii – 80 lat UMCS

Praca na Uniwersytecie to służba ludziom
i nauce. Rozmowa z prof. dr. hab. Elżbietą
Skrzypek z Wydziału Ekonomicznego UMCS



Kiedyś pisaliśmy o...



W marcu przyroda budzi się do życia z zimowego snu. Na drzewach pojawiają się pąki, a kwiaty przebijają przez resztki śniegu. Na okładkach „Wiadomości Uniwersyteckich” niejednokrotnie pokazywaliśmy wiosenne piękno natury.

Wiosna to także czas, kiedy po zimowej sesji zaliczeniowo-egzaminacyjnej cała wspólnota akademicka z nową energią i pełną optymizmu rozpoczyna semestr letni.

Sprawdźmy zatem, o czym pisaliśmy w tym okresie w minionych latach!

Redakcja



OWOCE PRZYJAZYNI BIBLIOTEKARZY Z INFORMATYKAMI

Wieloletni doświadczenia w informatyce...
Podobnie jak w przypadku tworzenia stron...
Wskazując na potrzebę...
Wskazując na potrzebę...
Wskazując na potrzebę...

WIADOMOŚCI UNIwersYTECKIE



Wizje rozwojowe Lublina. Lublin 2020

15 grudnia 2016 r. na Wydziale Pedagogiki odbył się...
Celem było...
Wizje rozwojowe Lublina...



WIADOMOŚCI UNIwersYTECKIE



Akcje charytatywne i pomocowe w pierwszym 10-leciu istnienia UMCS

Lata powojenne były okresem szczególnie trudnym dla państwa i narodu polskiego. Zniszczenia wojenne i okupacja poczyniły znaczne spustoszenia we wszystkich dziedzinach życia, gospodarki, kultury, edukacji i sztuki. W tym ciężkim czasie oczekujących na wsparcie było wielu, a pomoc wymagała również wielkiej liczby ofiarodawców, chętnych do dzielenia się z potrzebującymi. Liczne grono wyznających maksymę, że „prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie” znalazło się wśród pracowników i studentów nowo powstałego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

W listopadzie 1944 r. utworzono w Lublinie Tymczasowy Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, który zorganizował pierwszą Gwiazdkę dla Żołnierza. Specjalnie powołany do tego celu komitet, którego członkiem został m.in. pierwszy rektor UMCS prof. Henryk Raabe, zwrócił się do mieszkańców miasta z apelem o przeprowadzenie zbiórki podarków gwiazdkowych, co miało być „wyrazem troski i miłości społeczeństwa dla żołnierza polskiego, wyrazem jedności społeczeństwa i wojska”¹.

Do inicjatywy tej przystąpił również UMCS. Rektor prof. Raabe 24 listopada nakazał zorganizowanie uczelnianego komitetu mającego zająć się gromadzeniem darów. Podczas zarządzonej 19 grudnia 1944 r. zbiórki

od pracowników naukowych i personelu administracyjnego udało się pozyskać 890 zł, od personelu Wydziału Przyrodniczego 740 zł oraz 25 dkg boczku i tytoń, z Wydziałów Weterynaryjnego i Rolnego 3842 zł oraz dary rzeczowe (bibuła papierosowa, 150 g tytoniu, 20 szt. papierosów, 3 paczki papieru listowego, przyrząd do golenia, 5 ołówków i stałówki), zaś studenci przekazali 3375 zł oraz 50 szt. papierosów².

20 grudnia studenci Wydziału Lekarskiego zwrócili się do Wydziału Zaopatrywania Miejskiej Rady Narodowej z prośbą o przydział tytoniu, mydła do mycia i golenia, zapalek, proszku do zębów i innych artykułów na sumę 3847 zł, którą zebrali między sobą na ten cel. Tego samego dnia przedstawiciele komitetów gwiazdkowych odebrali 13 paczek oraz 5000 zł od UMCS. W związku z tym 21 grudnia do rannych żołnierzy z Wojskowego Szpitala Ewakuacyjnego w Lublinie trafiło 50 kg mąki pszennej, 40 kg cukru, 150 paczek cukierków po 50 g, ½ kg drożdży, 2 kg masła, 6 kg tytoniu oraz 300 pudełek zapalek³.

Również w grudniu 1944 r. zawiązany został w Lublinie Centralny Komitet Opieki Społecznej (CKOS), którego zadaniem było niesienie potrzebującym pomocy w postaci artykułów najbardziej istotnych w okresie

¹ S. Dąbrowski, *Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Polskiego (1917–1922, 1944–1946)*, „Bibliotekarz Lubelski” 2021, t. 64, s. 104.

² AUMCS, S 808, Zestawienia ze zbiórki gwiazdkowej dla żołnierzy z 19 XII 1944 r.

³ Ibidem, Pismo z Wojskowego Szpitala Ewakuacyjnego w Lublinie z 21 XII 1944 r.

zimowym. Na przełomie 1945 i 1946 r. CKOS zorganizował Akcję Pomocy Zimowej dla najbiedniejszych. Główną formą wsparcia było wydawanie gorących posiłków w kuchniach ludowych, ale potrzebujący otrzymywali także suchy prowiant, odzież, obuwie i opał.

Do inicjatywy tej UMCS przyłączył się 26 stycznia 1946 r. Rektor wystosował do młodzieży akademickiej pismo, w którym zwracał uwagę na trudną sytuację wielu rodaków i repatriantów. Aby im pomóc, zachęcał do liczego i aktywnego włączenia się w Akcję za pośrednictwem stowarzyszenia Bratnia Pomoc, działającego wówczas przy Uczelni.

Wsparcia potrzebowało także polskie szkolnictwo, które poniosło olbrzymie szkody w wyniku działań wojennych. Szkoły lubelskie w chwili rozpoczęcia zajęć w 1944 r. znajdowały się w trudnej sytuacji – 80% sprzętu i pomocy naukowych było zniszczonych, zaś w budownictwie straty wynosiły 30%. Ciężkie warunki pogarszał fakt, że wiele lokali zajmowało wojsko, ludność cywilna i różne instytucje. Prasa lubelska w 1946 r. niejednokrotnie poruszała sprawę niedokończonego budynku szkoły powszechnej przy ul. Lipowej, uznając za skandal, że mimo upływu 2 lat od zakończenia wojny, nikt nie zainteresował się fatalnymi warunkami nauki. Postulowała, aby mieszkańcy Lublina zebrali fundusze i dokończyli dzieła odbudowy⁴.

W pomoc szkole włączył się m.in. UMCS. W listopadzie 1946 r. Rektor zwrócił się do władz wydziałów z prośbą, by te wspomogły akcję poprzez zainicjowanie wśród pracowników naukowych, pomocniczych, administracyjnych i porządkowych dobrowolnych składek. Efektem było zebranie od 21 listopada do 10 grudnia kwoty 7451 zł⁵.

Kolejnym wielkim wyzwaniem, przed jakim stanął naród polski, wymagającym zaangażowania znacznej liczby osób i olbrzymich nakładów finansowych, było zorganizowanie na nowo sieci bibliotek. 20 października 1948 r. Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Lublinie zwrócił się więc z prośbą do UMCS o finansowe wsparcie akcji organizowania bibliotek wiejskich⁶. Rektor polecił Kwesturze UMCS przeprowadzić zbiórkę przy wypłacie poborów 1 grudnia.

Pomocy i ofiarności społeczeństwa potrzebowały również instytucje kultury, w tym powstające w Lublinie Muzeum na Majdanku. Po wyzwoleniu w lipcu 1944 r. obozu koncentracyjnego byli więźniowie i osoby zainteresowane zachowaniem pamięci o obozie i jego ofiarach utworzyły Towarzystwo Opieki nad Majdankiem (TOnM). Zainicjowało ono obchody Tygodnia Majdanka, starając się pozyskać środki materialne na zabezpieczenie pozostałości obozu oraz zbudowanie na tym terenie muzeum upamiętniającego hitlerowski terror i męczeńską śmierć więźniów. 10 września 1946 r. do UMCS wpłynęło pismo z prośbą o materialne wsparcie wymienionej inicjatywy. Wynikiem zarządzonej w Uczelni zbiórki była kwota 755 zł⁷. Z kolei 2 maja 1947 r. TOnM zwrócił się do Rektora UMCS z apelem o zachęcenie pracowników Uczelni do wstępowania w szeregi członków Towarzystwa. Warunkiem było uiszczenie jednorazowej opłaty wpisowej (20 zł) oraz comiesięcznej składki w wysokości 10 zł. W związku z tym Rektor poprosił Zarząd Związku Zawodowego Pracowników UMCS o obciążenie przy wypłacie poborów pracowników zarabiających powyżej 4 000–5 000 zł miesięczną składką w wysokości 10 zł⁸.

Równie palącą kwestią po zakończeniu wojny była odbudowa doszczętnie zniszczonej stolicy. 1 września 1946 r., w rocznicę napaści Niemiec na Polskę, zainaugurowano pierwszy Miesiąc Odbudowy Warszawy, podczas którego zamierzano m.in. organizować zbiórki (pieniężne i rzeczowe) i świadczenia osobiste, a pozyskane fundusze przekazać na ten szczytny cel. Nie zabrakło w tej inicjatywie UMCS – we wrześniu 1946 r. Uczelnia otrzymała z Ministerstwa Oświaty instrukcję w sprawie przeprowadzenia zbiórki ulicznej oraz zbiórki składek w ramach akcji Dar Szkół dla Warszawy. 22 stycznia następnego roku UMCS przekazała na odbudowę stolicy kwotę 8750 zł, jaką zebrała młodzież akademicka⁹.

Akcję ponawiano również w kolejnych latach. We wrześniu 1947 r. powołano Akademicki Komitet Zbiórki na Odbudowę Warszawy, który miał zająć się organizowaniem zbiórki ulicznej oraz zbiórki dobrowolnych składek wśród młodzieży akademickiej. CKOS wypożyczył w tym celu Akademickiemu Komitetowi przy

4 „Gazeta Lubelska”, nr 288 (597) z 19 X 1946 r., s. 4.

5 AUMCS, S 808, Pokwitowanie wpłaty nr 210 z 30 I 1947 r.

6 Ibidem, Pismo ZOW Związku Samopomocy Chłopskiej z 20 X 1948 r.

7 Ibidem, Pokwitowanie nr 7956 z Państwowego Banku Rolnego Oddział w Lublinie z 15 X 1946 r.

8 Ibidem, Pismo Rektora z 4 V 1947 r.

9 Ibidem, Pismo do Ministerstwa Oświaty w Warszawie z 31 III 1947 r.

UMCS 50 puszek. Przeprowadzona na terenie Uczelni akcja przyniosła 9103 zł ze zbiórki ulicznej oraz 32 tys. zł z dobrowolnych składek od studentów¹⁰. Nie tylko studenci zaangażowali się w pomoc. W 1948 r. pracownicy UMCS dobrowolnie opodatkowali się na rzecz odbudowy stolicy w wysokości 1% uposażenia miesięcznego, co miało przynieść 70 tys. zł. Ostatecznie na prośbę Rektora Kwestura UMCS potrącała z wynagrodzenia po 0,5%¹¹.

Społeczność naszej Alma Mater niosła pomoc nie tylko w skali lokalnej – lubelskiej czy też krajowej, ale również światowej. Na ofiarność pracowników i studentów UMCS mogli liczyć poszkodowani z odległych regionów Europy, a nawet z Azji. 25 czerwca 1950 r. rozpoczęła się wojna na Półwyspie Koreańskim. Miesiąc później rząd PRL potępił działania sił „imperialistycznych” (południowo-koreańskich i amerykańskich), organizując w całym kraju zbiórki pieniędzy, odzieży, obuwia i żywności dla mieszkańców Korei Północnej.

Większy rozgłos zyskała jednak idea zbiórki darów dla dzieci koreańskich prowadzona na przełomie grudnia 1950 r. i stycznia 1951 r. Akcję tę na naszej Uczelni zainicjowali w styczniu 1951 r. pracownicy Kliniki Chirurgicznej Wydziału Weterynaryjnego, którzy wezwali pozostałe zakłady i kliniki UMCS do naśladownictwa¹². W ich ślady poszli pracownicy Zakładu Fizjologii i Żywnienia Zwierząt Wydziału Rolnego (zebrali 60 zł) oraz Instytutu Zoologicznego, którzy postanowili złożyć jednorazowy datek na ten cel w wysokości 1% poborów za luty 1951 r. W Zakładzie Botaniki Ogólnej 1 lutego zebrano 44 zł, w Zakładzie Chemii Nieorganicznej 86 zł, zaś zbiórka w Zakładzie Chemii Organicznej przyniosła 27 zł¹³.

Innym przykładem ofiarności pracowników UMCS były działania w obliczu wielkiej powodzi, która w listopadzie 1951 r. nawiedziła Włochy. Opady deszczu doprowadziły do zalania i zniszczenia znacznych obszarów pól uprawnych w dolinie Padu. Zginęło ponad 100 osób i 30 tys. sztuk bydła. Na posiedzeniu Senatu 19 grudnia prof. Adam Malicki zaproponował przeprowadzenie akcji pomocowej wśród kadry naukowej i administracyjnej. W związku z tym przewodnicząca Zakładowej Organiza-

cji Związkowej w styczniu 1952 r. poinformowała członków Senatu, że zamiast życzeń świątecznych wszyscy pracownicy złożyli dobrowolne datki dla powodzian¹⁴.

Zaangażowanie społeczności akademickiej naszego Uniwersytetu w pomoc potrzebującym i dzieło odbudowy kraju ze zniszczeń jest tym bardziej godne podkreślenia, ponieważ ciążyły na niej jeszcze inne, przymusowe obciążenia, jak choćby wprowadzona w lutym 1946 r. Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju. Była ona formą kredytu państwowego, mającego pokryć nadzwyczajne wydatki inwestycyjne związane z odbudową kraju ze zniszczeń. Opierała się wprawdzie na zasadzie dobrowolności, ale organy skarbowe i administracji państwowej stosowały różne formy nacisku, aby „zachęcić” obywateli do udzielenia państwu pożyczki. Pożyczkę subskrybowało 426 pracowników UMCS na sumę 168 tys. zł¹⁵.

Innym obowiązkowym świadczeniem na rzecz państwa była tzw. Danina Narodowa, czyli jednorazowe, powszechne świadczenie majątkowe na rzecz „przyspieszenia zagospodarowania Ziemi Odzyskanych i ekonomicznego zjednoczenia ich z Macierzą”. Miała ona obejmować wszystkich zarabiających obywateli i wszystkie sektory gospodarki. Wpłaty były uzależnione od wysokości poborów i wahały się od 0,5 do 15% wynagrodzenia miesięcznego, zaś osoby niepodlegające Daninie (np. młodzież szkolna) mogły dokonywać wpłat dobrowolnych. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie skierował pismo do Rektora UMCS z sugestią zachęcania młodzieży akademickiej do zakładania Komitetów Daniny Narodowej na Uczelni i przeprowadzenia zbiórek na ten cel. Stawkę od studenta ustalono na 20 zł, a termin wpłat – do 10 grudnia 1946 r.¹⁶

Mimo że nie wszystkie opisane w artykule inicjatywy były w pełni dobrowolne, to i tak są doskonałym przykładem troski o los potrzebujących ze strony władz, kadry i studentów naszej Alma Mater, często w myśl zasady: *Bis dat qui cito dat*. Miało to wówczas szczególnie ważny wymiar, ponieważ w powojennych latach zarówno sami studenci, jak i pracownicy znajdowali się w trudnej sytuacji materialnej, a mimo to dali niejednokrotnie dowody wielkiego serca.

Norbert Zwierzański

¹⁰ Ibidem, Pismo do Komitetu Szkolnego Odbudowy Warszawy przy Ministerstwie Oświaty z 19 grudnia 1947 r.

¹¹ Ibidem, Pismo Rektora do Kwestury UMCS z 26 X 1948 r.

¹² Ibidem, Pismo Rektora do Zakładów i Klinik UMCS z 24 I 1951 r.

¹³ Ibidem, Potwierdzenie wpłaty z 6 II 1951 r.

¹⁴ Ibidem, Protokół z posiedzenia Senatu z 7 I 1952 r., s. 8.

¹⁵ Ibidem, Pismo do Ministerstwa Oświaty z 27 VII 1946 r.

¹⁶ Ibidem, Pismo Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej z 21 XI 1946 r.



17 KWIETNIA 2024

START INTERNETOWEJ REJESTRACJI KANDYDATÓW NA STUDIA

www.rekrutacja.umcs.pl

